

Słowianie pracują dla pokoju i demokracji

WARSZAWA (PAP). — Obrady plenum komitetu ogólnosłowiańskiego rozpoczęły się w dniu 16 b. m. Zagań je przewodniczący komitetu generał Maslarić, po czym zebrani uczyli minutą ciszą pamięć ś. p. generała Świerczewskiego — bohatera walk o wolność i demokrację. Następnie plenum wysłuchało referatu gen. Maslarića i referatów informacyjnych, przewodniczących poszczególnych narodowych komitetów słowiańskich. W imieniu komitetu słowiańskiego ZSRR referował gen. Gundorow, w imieniu komitetu słowiańskiego Jugosławii — Jakowlewicz i Bułgarii — dr Pietrow. Referaty zobrazowały ogromny wkład społeczności słowiańskiej w dzieło pokoju na całym świecie i dzieło walki z resztkami faszyzmu. Uczestnicy plenum mieli też możność zapoznania się z dotychczasowymi dokonaniem komitetów słowiańskich w dziedzinie rozszerzenia zakresu współpracy komitetów z szerokimi masami społecznymi i w umacnianiu przyjaznych więzi między słowiańskimi narodami.

Po zakończeniu obrad odbył się koncert pieśni słowiańskich w wykonaniu czołowych śpiewaczek polskich. Wieczorem tego dnia odbyło się w teatrze polskim w Warszawie galowe przedstawienie „Orestes” Eschylosa na cześć państw słowiańskich, uczestniczących w obradach komitetu.

Komitet ogólnosłowiański otrzymał pismo od Prezydenta Bieruta, który witając serdecznie przybyłych na obrady do stolicy Polskiej przedstawicieli komitetu życzy im by wyniki obrad przyczyniły się do dalszego zacieśnienia braterskich więzi między narodami słowiańskimi. „Naród polski obserwować będzie Wasze obrady nie tylko z uczuciem gościnnej radości, że odbywają się one na ziemi polskiej, ale i z serdecznym przekonaniem, że przyjaźń i współpraca narodów słowiańskich jest najważniejszą rekojmią trwałego pokoju i postępowego rozwoju

ludzkości”.

Depeszę z życzeniami owocnych obrad nadesłał na ręce Komitetu także premier Cyrankiewicz, który wyrażając przekonanie, że obrady te, które są dalszym pogłębieniem wzajemnego poznania się i zbliżenia narodów słowiańskich przyczynia się w ten sposób do utrwalenia pokoju światowego i likwidacji faszyzmu, wyraża dumę, że właśnie w Polsce witamy reprezentantów bohaterów narodów Związku Radzieckiego.

Depeszę z życzeniami owocnych obrad nadesłał na ręce Komitetu także premier Cyrankiewicz, który wyrażając przekonanie, że obrady te, które są dalszym pogłębieniem wzajemnego poznania się i zbliżenia narodów słowiańskich przyczynia się w ten sposób do utrwalenia pokoju światowego i likwidacji faszyzmu, wyraża dumę, że właśnie w Polsce witamy reprezentantów bohaterów narodów Związku Radzieckiego.

„Prawda” podkreśla, że powszechnie jest wiadomo, iż w wielu krajach służba informacyjna hołduje zasadzie bezstronności. W ostatnich latach byliśmy często świadkami zupełnego zniekształcenia prawdy w państwach kapitalistycznych. — Oszczercza kampania antyradziecka nie mała przyczyniła się do wywołania wojny napaściowej ze strony państw faszystowskich. Zniekształcenie prawdy pomaga podżegaczom wojennym do ukrywania istoty niebezpieczeństwa oraz do podważania współpracy między państwami demokratycznymi. Rozpowszechniane są nie odpowiadające prawdzie pogłoski o niepowodzeniach konferencji międzynarodowych i nieprzejasnionym stanowisku Związku Radzieckiego, podczas gdy w istocie rzeczy — niepowodzenia rokowań były mitem, a właśnie Związek Radziecki doprowadził do porozumienia.

W ostatnich dniach ukazały się znowu w prasie zagranicznej fan-

tafistyczne wiadomości o koncentracji wojsk radzieckich na granicy Besarabii, o doświadczeniach, dokonywanych przez Związek Radziecki nad Szwecją pociskami rakietowymi w celu stwierdzenia czy mogą one osiągnąć miast amerykańskich.

Nikt nie jest karany za puszczanie tych kaczek dziennikarskich i nie zostały one zdementowane przez prasę państw kapitalistycznych. Prawa wolności prasy i informacji nie mogą być traktowane w oderwaniu od zagadnienia odpowiedzialności. Świątym obowiązkiem prasy jest przyczynić się do stabilizacji pokoju i przyjaznych stosunków między narodami oraz wykorzenienia pozostałości faszyzmu. Prasa nie może stać się tubą monopolu kapitalistycznych i ich interesów, którym nie dogadza współpraca międzynarodowa.

Na obradach podkomisji ONZ do spraw wolności prasy i informacji delegat radziecki Łomatin wysunął wniosek, by głównym punktem porządku dziennego na projektowanej konferencji międzynarodowej, poświęconej problemowi wolności prasy i informacji była sprawa celów i zadań prasy i informacji radiowej. Cele te mogą być sformułowane w sposób następujący:

Walka o pokój międzynarodowy i bezpieczeństwo, stabilizacja przyjaznych stosunków między narodami w oparciu o poszanowanie niepodległości, równości i zasady samostanowienia, ugruntowanie demokracji i walka z pozostałościami faszyzmu, pomoc w rozwiązywaniu zagadnień społecznych i humanitarnych oraz kultywowanie szacunku dla praw ludzkich i zasadniczych swobód obywatelskich wszystkich narodów bez różnicy ras, płci, języka i religii.

Delegat radziecki domagał się energicznej akcji przeciwko organom informacji, podżegającym

do wojny i zdecydowanego piętnowania podżegaczy wojennych. Stanowisko zajęte na podkomisji przez delegatów Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, które zaprzeczyły jakoby faszyzm był w chwili obecnej największym wrogiem, twierdząc, że walka z faszyzmem należy do przeszłości — nie może być uznana za usprawiedliwioną.

Dziennik „New York Times” również bronił tego stanowiska. Pokrywając milczeniem istnienie ośrodków faszyzmu w Austrii w Niemczech oraz w Grecji i odradzanie się faszyzmu we Włoszech, dziennik atakuje prasę radziecką. Dyskusja na podkomisji ONZ wykazała, że monopol kapitalistyczny nie chce, aby prasa służyła celom pożytecznym i postępowym. Delegacje anglosaskie życzą sobie, aby konferencja międzynarodowa, poświęcona sprawie wolności prasy i informacji nie omawiała celów i zadań prasy a jedynie poświęciła swe obrady omawianiu szeregu zagadnień technicznych — kończy „Prawda”.

WARSZAWA (PAP). — Dnia 16 b. m. prezydent R. P. udekorował odznaczeniami państwowymi za zasługi położone w ramach działalności UNRRA w Polsce członków i pracowników misji UNRRA w Polsce. Krzyżem oficerskim „Odrodzenia Polski” odznaczeni zostali: p. Sabin Donald szef misji UNRRA w Polsce oraz p. Hays Maurycy, szef wydziału

WARSZAWA (PAP). — Dnia 16 b. m. prezydent R. P. udekorował odznaczeniami państwowymi za zasługi położone w ramach działalności UNRRA w Polsce członków i pracowników misji UNRRA w Polsce. Krzyżem oficerskim „Odrodzenia Polski” odznaczeni zostali: p. Sabin Donald szef misji UNRRA w Polsce oraz p. Hays Maurycy, szef wydziału

WARSZAWA (PAP). — Dnia 16 b. m. prezydent R. P. udekorował odznaczeniami państwowymi za zasługi położone w ramach działalności UNRRA w Polsce członków i pracowników misji UNRRA w Polsce. Krzyżem oficerskim „Odrodzenia Polski” odznaczeni zostali: p. Sabin Donald szef misji UNRRA w Polsce oraz p. Hays Maurycy, szef wydziału

WARSZAWA (PAP). — Dnia 16 b. m. prezydent R. P. udekorował odznaczeniami państwowymi za zasługi położone w ramach działalności UNRRA w Polsce członków i pracowników misji UNRRA w Polsce. Krzyżem oficerskim „Odrodzenia Polski” odznaczeni zostali: p. Sabin Donald szef misji UNRRA w Polsce oraz p. Hays Maurycy, szef wydziału

WARSZAWA (PAP). — Dnia 16 b. m. prezydent R. P. udekorował odznaczeniami państwowymi za zasługi położone w ramach działalności UNRRA w Polsce członków i pracowników misji UNRRA w Polsce. Krzyżem oficerskim „Odrodzenia Polski” odznaczeni zostali: p. Sabin Donald szef misji UNRRA w Polsce oraz p. Hays Maurycy, szef wydziału

Premier Cyrankiewicz do premiera Bułgarii — Dymitrowa
WARSZAWA (PAP). — Premier Cyrankiewicz wystosował do premiera ludowej republiki bułgarskiej Dymitrowa depeszę następującej treści:

„Z okazji 65-tych rocznicy urodzin oraz 50-lecia działalności społecznej przesyłam serdeczne życzenia szczęścia osobistego oraz pomyślności w dalszej pracy.”

Z pobytu min. Stańczyka w Pradze

PRAGA (PAP). — W czasie swego pobytu w Pradze minister Stańczyk, zastępując generalnego sekretarza ONZ, spotkał się z czeskim działaczem robotniczym S. Janoekym, pracownikiem „Czeskiej Fabryki Maszyn”, w którym pracował w 1917/1918 r. w Zakładach Skoda w Pilźnie. — Obaj działacze przypomnieli sobie w serdecznej rozmowie dawne czasy, zwłaszcza pamiętny strajk 22 tysięcy robotników Zakładów Skody, zorganizowany przez Stańczyka na znak protestu przeciw zakusom władz austriacko-węgierskich na prawa czeskiego ludu pracującego.

Bevin jedzie do Paryża

LONDYN (BBC) (obsł. wł.). — Minister Bevin jedzie do Paryża aby przeprowadzić z rządem francuskim rozmowy na temat bieżących spraw polityki między narodowej. Głównym tematem tych rozmów będzie, jak twierdzą obserwatorzy polityczni, plan amerykańskiej pomocy dla Europy przedstawiony przez ministra Marshalla.

— Do Katowic przybyli doradcy ekonomiczni przemysłu amerykańskiego, którzy odbyli konferencję z przedstawicielami centralnego przemysłu hutniczego. Zainteresowanie gości koncentrowało się na zagadnieniu rozprawienia produkcji oraz na inwestycji w przemyśle hutniczym jako czynnika decydującego w wykonaniu planu 3-letniego i dalszej rozbudowy hutnictwa polskiego.

Wysokie odznaczenia dla członków misji UNRRA w Polsce

WARSZAWA (PAP). — Dnia 16 b. m. prezydent R. P. udekorował odznaczeniami państwowymi za zasługi położone w ramach działalności UNRRA w Polsce członków i pracowników misji UNRRA w Polsce. Krzyżem oficerskim „Odrodzenia Polski” odznaczeni zostali: p. Sabin Donald szef misji UNRRA w Polsce oraz p. Hays Maurycy, szef wydziału

WARSZAWA (PAP). — Dnia 16 b. m. prezydent R. P. udekorował odznaczeniami państwowymi za zasługi położone w ramach działalności UNRRA w Polsce członków i pracowników misji UNRRA w Polsce. Krzyżem oficerskim „Odrodzenia Polski” odznaczeni zostali: p. Sabin Donald szef misji UNRRA w Polsce oraz p. Hays Maurycy, szef wydziału

WARSZAWA (PAP). — Dnia 16 b. m. prezydent R. P. udekorował odznaczeniami państwowymi za zasługi położone w ramach działalności UNRRA w Polsce członków i pracowników misji UNRRA w Polsce. Krzyżem oficerskim „Odrodzenia Polski” odznaczeni zostali: p. Sabin Donald szef misji UNRRA w Polsce oraz p. Hays Maurycy, szef wydziału

WARSZAWA (PAP). — Dnia 16 b. m. prezydent R. P. udekorował odznaczeniami państwowymi za zasługi położone w ramach działalności UNRRA w Polsce członków i pracowników misji UNRRA w Polsce. Krzyżem oficerskim „Odrodzenia Polski” odznaczeni zostali: p. Sabin Donald szef misji UNRRA w Polsce oraz p. Hays Maurycy, szef wydziału

WARSZAWA (PAP). — Dnia 16 b. m. prezydent R. P. udekorował odznaczeniami państwowymi za zasługi położone w ramach działalności UNRRA w Polsce członków i pracowników misji UNRRA w Polsce. Krzyżem oficerskim „Odrodzenia Polski” odznaczeni zostali: p. Sabin Donald szef misji UNRRA w Polsce oraz p. Hays Maurycy, szef wydziału

WARSZAWA (PAP). — Dnia 16 b. m. prezydent R. P. udekorował odznaczeniami państwowymi za zasługi położone w ramach działalności UNRRA w Polsce członków i pracowników misji UNRRA w Polsce. Krzyżem oficerskim „Odrodzenia Polski” odznaczeni zostali: p. Sabin Donald szef misji UNRRA w Polsce oraz p. Hays Maurycy, szef wydziału

Wywiad z premierem Gottwaldem

PRAGA (PAP). — Prasa czeska zamieściła wywiad, jakiego udzielił premier Gottwald korespondentowi greckiego pisma „Rizospastis”.

W odpowiedzi na pytanie korespondenta, czy Czechosłowacja gotowa jest przystąpić do federacji państw europejskich którą zamierzają utworzyć zwolennicy „Stanów Zjednoczonych Europy”, premier Gottwald odpowiedział, że nie uważa podobnej organizacji za konieczną. Organizacja Narodów Zjednoczonych stanowiłaby formę, na której mogą być rozwiązywane

zasadnicze problemy międzynarodowe. Premier Gottwald zaznaczył, że nikt nie zamierza tworzyć żadnej federacji państw słowiańskich. Głównym celem czechosłowackiej polityki zagranicznej jest zabezpieczenie niepodległości Czechosłowacji i zapewnienie jej rozwoju.

Premier Gottwald oświadczył następnie, że naród czeski i słowacki śledzą z zainteresowaniem i żywą sympatią walkę o niezależność Grecji.

O wolne związki zawodowe dla Chin

PRAGA (PAP). — Na sesji naczelnej rady Światowej Federacji Związków Zawodowych powzięto Jednomyślnie rezolucję w sprawie poparcia zawodowego ruchu w Chinach, który jest uciskany przez rząd Kuomintangu. Rezolucja stwierdza, że bohaterowie chińskiego ruchu robotniczego, organizację istniejącą obecnie w Hong-Kongu. Federacja uważa zjednoczenie całej ludzkości zjednoczonych Chin, niezależnie od przekonań politycznych za główne zadanie chińskiego ruchu robotniczego, który musi starać się uzyskać dla całej ludności pracującej prawo swobodnego zrzeszenia się w

związki zawodowe i musi skutecznie walczyć o podstawy gospodarcze chińskiej klasy pracującej. Sesja udzieliła wskazówek generalnemu sekretarzowi stowarzyszenia, aby podjął odpowiednie kroki w celu uzyskania od rządu chińskiego gwarancji praw warunków niezbędnych dla chińskiego ruchu zawodowego.

Do Pragi przybyli przedstawiciele koreańskich związków zawodowych z północnej i południowej Korei.

związki zawodowe i musi skutecznie walczyć o podstawy gospodarcze chińskiej klasy pracującej. Sesja udzieliła wskazówek generalnemu sekretarzowi stowarzyszenia, aby podjął odpowiednie kroki w celu uzyskania od rządu chińskiego gwarancji praw warunków niezbędnych dla chińskiego ruchu zawodowego.

Do Pragi przybyli przedstawiciele koreańskich związków zawodowych z północnej i południowej Korei.

Anglicy traktują o polski węgiel

GDĄSK (PAP). — Na Wybrzeże przybyli dyrektor departamentu brytyjskiego Ministerstwa Transportu p. Roberts i przedstawiciel Państw Urzędu Węglu (National Coal Board) p. Ross. Goście zwiedzili port gdański i gdyński wyrażając przy tym podziw, że Polska potrafi przeładować tak ogromne ilości węgla przy pomocy tak bardzo zniszczonych dźwigów.

Wizyta rzeczoznawców brytyjskich ma na celu zorientowanie się w możliwościach transportu węgla, który w ramach polsko-brytyjskiej umowy handlowej ma być eksportowany z Polski do Anglii.

Po zwiedzeniu portów goście angielscy udali się do Katowic dla przeprowadzenia dalszych rozmów z przedstawicielami przemysłu węglowego.

Ambasador Lange mediatorem pomiędzy ZSRR a USA

NOWY JORK (PAP) — Korespondent PAP'u donosi z Lake Success:

Delegacja polska do Rady Bezpieczeństwa przedstawiła za pośrednictwem ambasadora Lange w komisji do spraw konwencji zbrojeniowych szereg propozycji, zmierzających do uzyskania kompromisu pomiędzy istniejącymi planami pracy nad zagadnieniem rozbrojenia — radzieckim i amerykańskim. Ambasador Lange przedstawił swe propozycje w formie poprawek do planu amerykańskiego, oświadczając, że Polska zmierza będzie do usunięcia różnic istniejących między obu stronami w tej materii.

Posiedzenie, na którym wystąpił ambasador Lange, było dalszym ciągiem poprzednich posiedzeń, na których komisja dyskutowała plany amerykański i radziecki.

Plan amerykański usuwa poza zakres prac komisji sprawy broni atomowej, które są przedmiotem prac komisji atomowej, a największą uwagę kieruje na problem specjalnych gwarancji międzynarodowych rozbrojenia za pomocą specjalnych organów kontroli międzynarodowej. Plan ten, zgodnie z opinią obiektywnych obserwatorów, jest niezmiernie ogólnikowy i nie zawiera konkretnych wskazań dla komisji, ani nie dotyka bezpośrednio żadnego z najważniejszych zagadnień rozbrojenia.

Plan radziecki, przedstawiony przez delegata ZSRR Gromyko na jednym z posiedzeń komisji, jest natomiast bardzo szczegółowy. Wiąże on sprawę rozbrojenia w ogóle ze sprawą rozbrojenia atomowego i wylicza dokładnie problemy, które musi zbadać i opracować komisja przed przy-

gotowaniem projektu konwencji rozbrojeniowej.

Propozycje polskie zmierzają do włączenia pewnej części planu radzieckiego do planu amerykańskiego oraz do skonkretyzowania programu prac komisji.

Przedstawiając te propozycje, ambasador Lange stwierdził, że **sprecyzowanie planu pracy nad rozbrojeniem jest nieuniknione w obecnym stadium prac tak ze względu na ich powodzenie, jak i ze względu na opinię publiczną całego świata, która zaniepokojona jest przewlekaniem prac i decyzji w sprawie rozbrojenia.** Oświadczył on dalej, że niezależnie od poglądu na sposób rozwiązania zagadnienia rozbrojenia atomowego nie sposób oddzielać tych spraw od siebie do tego stopnia, aby nie wspominać w ogóle w planie prac o rozbrojeniu atomowym, albowiem koordynacja prac nad obu tymi zagadnieniami jest pierwszym warunkiem ich powodzenia. Wreszcie delegat polski wypowiedział się za usunięciem z pola rozważań kwestii możliwości czy niemożliwości opracowania konwencji rozbrojeniowej. On sam wierzy w powodzenie prac.

Ta uwaga ambasadora Langego spowodowana była jednym z ustępów planu amerykańskiego, który mówi o przygotowaniu projektu konwencji międzynarodowej „jeśli to jest możliwe”.

Polska proponuje, aby określono z góry, które zagadnienia należy uwzględnić przy opracowaniu ogólnych zasad reglamentacji i ograniczenia zbrojeń. Powinno to być następujące zagadnienia:

1) Ogólnie obowiązujące mierzaki różnych rodzajów broni i armii, 2) Granice zbrojeń w poszczególnych państwach i ar-

miach, 3) Ograniczenia w użyciu armii poza granicami ich krajów macierzystych włącznie z problemem zagranicznych baz morskich i powietrznych, 4) Międzynarodowy handel bronią i surowcami do jej produkcji, 5) Zakaz pewnych rodzajów broni.

Propozycja polska stwierdza również, że komisja rozbrojenia, formułując praktyczne propozycje regulacji i redukcji zbrojeń, musi uwzględnić następujące zagadnienia: a) ogólne zasady określające poziom dopuszczalnej produkcji wojennej, b) środki zabezpieczające przed użyciem przez myślu pokojowego i pokojowych urządzeń transportowych dla celów zbrojeń, c) zasady rozmieszczenia armii poszczególnych kra-

jów za granicą oraz zasady ograniczenia baz zagranicznych — lotniczych i morskich, d) określenie procedury i czasu, w którym wszyscy członkowie ONZ muszą zastosować się do przyjętych przez konwencję międzynarodową ograniczeń zarówno armii i zbrojeń, jak i wszelkiej produkcji przemysłowej dla celów wojennych.

Propozycje polskie, które są oczywiście próbą połączenia w jedno — propozycji amerykańskich i radzieckich — dyskutowane będą na następnym posiedzeniu komisji 18 czerwca. Przyjęcie ich przez komisję byłoby olbrzymim krokiem naprzód w obecnym stadium prac nad rozbrojeniem w ONZ.

Beranowi i Syrovemu 'powodzi się nienajgorzej...

PRAGA (ZAP) — Interesujące szczegóły o obecnych losach byłego pomonachijskiego premiera czeskiego Berana i b. głównodowodzącego armii Syrovogo, przynosi prasa czeska. Jak wiadomo, obaj skazani zostali przez czeski trybunał narodowy na prace przymusowe. Gdzież więc przebywają? Jak się okazuje, obaj znajdują się w gminie Javorník, w majątku ministerstwa sprawiedliwości. Beran jest tam kierownikiem gospodarczym, Syrový zaś ogrodnikiem. Mieszkają w oddzielnych, zupełnie ładnych pokoikach, nie posiadających za-

kratowanych okien. Beran wygląda dobrze, jest tegi, a w trakcie wizyty, której następstwem było ogłoszenie w prasie tych szczegółów — zajęty był przemianami zioła. Syrový zaś sadził właśnie ogórki. Na jedzenie więźniowie nie mogą się skarżyć: na kolację były tego dnia omlety, jajka, margaryna, chleb domowego wypieku, mleko. W pokoju zauważono też 9 butelek od piwa. Niezłe życie więźniów stanął... Nie też dziwnego, że ogłoszenie tych wiadomości wywołało poruszenie i głosy oburzenia.

Dokoła planu Marshalla

NOWY JORK (PAP). — Senator Vandenberg poparł gorąco plan Marshalla w sprawie pomocy dla Europy. Vandenberg złożył w tej sprawie publiczne oświadczenie, w którym zaznaczył, że należy szczegółowo określić możliwości Stanów Zjednoczonych oraz potrzeby krajów europejskich.

Senator Vandenberg zgadza się z Marshalllem, że propozycje w sprawie formy pomocy mają przyjść z Europy, lecz równocześnie podkreśla Vandenberg, że rząd Stanów Zjednoczonych winien oprzeć się na planach przygotowanych przez Biuro Planowania Departamentu Stanu i inne agencje rządowe.

Vandenberg domaga się również utworzenia specjalnej Rady 2-partijnej, w skład której weszliby przedstawiciele partii repu-

blikańskiej i demokratycznej. Rada ta stanowiłaby centrum koordynacyjne, które wypowiadałoby swoją opinię w sprawie szczegółów związanych z planem Marshalla.

NOWY JORK (PAP). — Korespondent PAP donosi, że w kołach politycznych uważa się oświadczenie Vandenberg w sprawie utworzenia Rady 2-partijnej jako apel o zacieśnienie chwiejącej się ostatnio współpracy obu partii w dziedzinie polityki krajowej i za graniczej.

„Washington Post” podaje, że Vandenberg przed złożeniem swego oświadczenia uzgodnił jego treść z Marshalllem.

NOWY JORK (PAP). — Trygve Lie, sekretarz generalny ONZ, zapytany przez dziennikarzy, co sądzi o planie Marshalla, odpowiedział, że plan ten może się

okazać zbawienny dla Europy. Rząd Stanów Zjednoczonych winien jednak — zaznaczył Lie — scharmonizować swą działalność z Europejskim Komitetem Ekonomicznym.

NOWY JORK (PAP). — Korespondent PAP donosi, że prasa amerykańska w dalszym ciągu zajmuje się planem Marshalla. „New York Times” — jak należało przewidywać — bez zastrzeżeń popiera ten plan. Lippman w „New York Herald Tribune” zaznacza, że Stany Zjednoczone nie powinny od razu decydować się na tworzenie bloku zachodniego przy pomocy planu Marshalla. Należy bowiem znaleźć taką formę, która by umożliwiła współpracę wszystkich krajów europejskich.

„Baltimore Sun” podaje z Waszyngtonu, że Departamentowi Stanu zależy w istocie rzeczy na tym, aby kraje europejskie wykazały minimum inicyjatywy w sprawach bezpośrednio ich dotyczących. Powtarzając wersję, że owa „zjednoczona ekonomiczna Europa”, o której Marshall wspominał, oznacza blok zachodni, — pismo podkreśla, że Departament Stanu pragnie prowadzić taką politykę, aby uniknąć zarzutów ze strony lewicy w Europie.

NOWY JORK (PAP). — „New York Times” zamieszcza artykuł, w którym wita z zadowoleniem oświadczenie ministra Bevena w sprawie planu Marshalla. „New York Times” nie ukrywa wcale, że plan Marshalla zmierza do utworzenia bloku zachodniego. „Daily Worker” krytykuje ostro plan Marshalla. Pismo uważa plan ten za logiczną konsekwencję doktryny Trumana. Plan Marshalla — pisze „Daily Worker” — ma na celu upieczenie dwóch pieczeni od razu, a mianowicie: utworzenie bloku zachodniego oraz oddanie go pod całkowitą kontrolę Stanów Zjednoczonych.

Wybitny kolaboracjonista słowacki zbiegł

PRAGA (PAP). — Jak donosi prasa czeska, b. osobisty sekretarz straconego niedawno ks. T'sso — dr. Paweł Murin zbiegł przed miesiącem z Czechosłowacji w niewiadomym kierunku.

Kłótnie w rządzie greckim

BELGRAD (PAP). — Z Aten donoszą o tarcjach jakie powstały w łonie rządu greckiego, w szczególności — Tsaldaris występując stanowczo przeciwko działalności politycznej Papandreu. Generał Zerwas w dalszym ciągu prze- prowadzi inspekcję wojsk na Epirze, choć premier Maximós odwołał go telegraficznie.

Prasa lewicowa podkreśla, że spory między ministrami greckimi trwać będą tak długo dopóki nie nadejdą instrukcje amerykańskie w sprawie zaprzestania sporu.

BELGRAD (PAP). — Prasa donosi, że w górach Olimpu toczy się zacięta walka nacierających wojsk rządowych z powstańcami. W akcji bierze udział lotnictwo, które ostrzeliwuje pozycje powstańców. Równocześnie toczą się walki w Poloponzie i w Epirze. W obwodzie Achaja utworzyły się grupy powstańcze, które zajęły miejscowość Dafne. Grecki minister wojny opublikował dekret o mobilizacji 4-letnich i wojskowych.

MOSKWA (PAP) — Agencja

W kilku wierszach

BUKARESZT. — Tutejsza prasa donosi, że wykryto nową dywersyjną organizację podziemną pod nazwą „Bractwo Krzyża”. Organizacja ta, której ośrodek znajdował się w Jassach, grupowała b. członków tzw. „żelaznej gwardii”. Aresztowano 36 osób, przeważnie studentów i wojskowych.

FRANKFURT n./Menem. — Instytut statystyczno-socjologiczny po dokładnym studium ostatniego spisu ludności ogłosił, że obecna liczba mieszkańców Niemiec wynosi 66.33 tys., podczas gdy w r. 1933 sięgała ona 69.025 tys. Mimo napływu około 11 mil. przesiedleńców liczba ludności zmalała o 4 proc.

PRAGA. — Według danych państwowego urzędu statystycznego w Pradze, w Czechosłowacji przebywa obecnie 216 tysięcy Niemców, w tym 178 tysięcy w Czechach i 38 tysięcy na Morawach.

HAMBURG. — Na konferencji dziennikarzy w Hamburgu ogłoszono, że w strzelnicy brytyjskiej — licencjonowanej jest 40 gazet niemieckich, przeważnie 4 stronniczych o treści informacyjnej.

JEROZOLIMA. — Na przedmieściach Jeruzolimy przeprowadzona została w poniedziałek przez wojska brytyjskie wielka oblawa, podczas której znaleziono 10 składów materiałów wybuchowych.

TASS donosi, że w różnych miastach Grecji sądy wojskowe wydały w dniu 12 czerwca dalszych 50 wyroków śmierci. 5 wieśniaków w Drama skazano na rozstrzelanie, mimo, że prokurator domagał się długoterminowego więzienia dla 4-ech z nich, a uniewinnienia piątego. Byli oni oskarżeni o dostarczanie powstańcom informacji. Prasa donosi, że sąd domagał się, by oskarżeni podpisali deklarację potępiającą partię chłopską EAM. przyrzekając im w zamian uniewinnienie. Gdy oskarżeni odmówili spełnienia tego żądania, wszystkich 5-in skazano na karę śmierci.

NOWY JORK (PAP) — B. premier węgierski Ferenc Nagy przy- był w sobotę wieczorem do Nowego Jorku samolotem ze Szwajcarii.

BUDAPESZT (PAP) — Radio węgierskie donosi, że prezydent republiki Zoltan Tildy upoważnił Węgierską Agencję Prasową do opublikowania następującego oświadczenia:

„Dowiedziałem się, że podczas debat nad polityką zagraniczną w Izbie Lordów lord Vansittart odczytał pismo b. premiera Ferenc Nagy, który stwierdza m. in., że prezydenta republiki może zmusić do pozostania na stanowisku jedynie groźba deportowania do Związku Radzieckiego. W związku z tą kalamitą muszę stwierdzić — pisze Zoltan Tildy, iż żadne zewnętrzne groźby nie mogą mieć wpływu na moje przekonania lub stanowisko i nikt nie starał się wywrzeć na mnie żadnego nacisku. Przy likwidowaniu kryzysu kierowałem się jedynie wewnętrznym przekonaniem i trzymałem się ściśle ducha litery konstytucji węgierskiej. Mianowanie nowego pre-

Nagy przybył do N. Jorku

mera i utworzenie nowego rządu nastąpiło na skutek jednomyślnej propozycji biura politycznego niezależnej partii drobnych rolników, odpowiednich władz innych partii i komisji politycznej węgierskiego Zgromadzenia Narodowego. Ze stanowiskiem ich zgadzam się w całej pełni”.

BUDAPESZT (PAP) — Węgierski min. sprawiedliwości oświadczył na konferencji prasowej, że Węgry w żadnym razie nie dopuszczą do wtarcenia się obcych mocarstw w węgierskie

Ofensywa wojsk komunistycznych w Chinach

LONDYN (PAP) — Agencja Reutersa donosi z Szanghaju, że wojska komunistyczne zaciekle atakują duży węzeł kolejowy Szeping Kaj, położony między Mukdenem a Czang Czunem. Walki toczą się w pobliżu lotniska i na przedmieściach.

W kołach wojskowych przypuszcza się, iż bezpośrednim celem operacji wojsk komunistycznych w Mandżurii jest zajęcie Mukden manewrem oskrzydłującym

sprawy wewnętrzne. Węgierski min. sprawiedliwości — Istvan Riess powiedział: „Węgry przeprowadzą wybory zgodnie z ustawami obowiązującymi na Węgrzech. Naród węgierski odrzuca stanowczo wszelkie sugestie, zmierzające do jakiegokolwiek kontroli międzynarodowej nad węgierskim życiem politycznym”.

BUDAPESZT (PAP). — Rząd węgierski zatwierdził 3-letni plan gospodarczy, opracowany przez najwyższy komitet ekonomiczny. Rząd postanowił również powołać do życia Instytut Planowania.

poprzez Penki, położone na północny wschód od tego miasta oraz Szeping Kaj — na północy. Wojska komunistyczne zajęły Penki jeszcze 14 b. m. a przeciwko Szeping Kaj koncentrują, jak podają, stutysięczną armię.

Wedle ostatnich doniesień wojska komunistyczne toczą walki na przedpolach Tientsinu. Ludność okoliczna pomaga armii komunistycznej niszczyć linie komunikacyjne wojsk rządowych.

Za barykadą Pirenejów

Hiszpania stała się obecnie krajem bardziej odległym i tajemniczym od innych państw, oddalonych od nas o tysiące mil. Chociaż Hiszpanie dzielą np. od Londynu tylko dwugodzinna podróż samolotem, to jednak w ciągu ostatnich jedenastu lat kraj ten jest po prostu odejty od reszty Europy i przeciętny mieszkaniec naszego kontynentu uważa Hiszpanię za egzotyczny kraj ciągłych przewrotów, walki byków, śpiewanych w księżycowe noce serenad, wieziony terroru i nieustannych wielkich zmagani.

Od r. 1936 wolna Hiszpania stała się symbolem walki dwóch ideologii, dobra ze złem, białego z czarnym. Po ukończeniu drugiej wojny światowej przez narody wojujące, Hiszpania pozostała w swym osamotnieniu, ale ci wszyscy, którzy zdają sobie sprawę z ogromnych zasług, jakie kraj ten położył dla naszej cywilizacji w dziedzinie sztuki, religii i filozofii, ci zwłaszcza, którzy znają wrodzoną kulturę, szlachetność i wdzięk ludności tego państwa niecierpliwie wyglądają dnia, w którym Hiszpania zajmie znów swe miejsce między innymi narodami.

Warunki egzystencji w Hiszpanii są obecnie niesłychanie ciężkie. Hiszpania była zawsze państwem wielkich kontrastów, nigdy jednak nie rysowały się one tak drastycznie, jak dziś. Przechadzając się po wspaniałych alejach i głównych ulicach Madrytu, turysta zdumiewa się widokiem wspaniałych limuzyn, sunących bezszelestnie po lśniących jezdniach, bogactwem najroźniejszych artykułów, rozłożonych na wystawach sklepowych i elegancją publiczności, zapewniającej taśmę restauracji i cukierni. Ale wystarczy rozejrzeć się bardziej, by dostrzec między tym zamożnym tłumem wychudłe, mizerne postacie, wyciągające ręce z prośbą o wsparcie, dzieci o wynędzniałych twarzach, uginające się pod ciężarami, które dźwigają dla zarobku, wychudłe małżeństwa sprzedające kwiaty i zapalki. Wystarczy zaś przejść na przedmieście, lub choćby w boczne ulice stolicy, nie mówiąc już o miastach prowincjonalnych, by znaleźć ludność złożoną wyłącznie z takich wymizerowanych, głodnych postaci.

Podróżując po Hiszpanii odnosi się wrażenie, że państwo to zaangażowane jest ciągle w jakąś wojnę. Wszystko oparte jest na reżimie wojskowym, wszędzie widać maszerujące wojsko, wszędzie

pełno polowych mundurów, błyszczących butów, policji uzbrojonej w rewolwery i karabiny. Ktoś stwierdził dowcipnie, iż rzady w Hiszpanii oparte są na polityce ekonomii wojennej, a jedyną trudność polega na tym, iż nie ma wojny, ani też żadnej polityki ekonomicznej w tym kraju.

Prawdziwym władcą Hiszpanii jest dziś czarny rynek, który objął dosłownie wszystkie dziedziny. Na czarnym rynku kupuje się nie tylko żywność i odzież, ale bilety kolejowe, karty do kolejki podziemnej, przydziały mieszkaniowe i polecenia na posady. Czarny rynek jest, jak wszędzie, objawem nadprodukcji, co oznacza po prostu, iż koszty utrzymania są niezmierznie wysokie, o wiele wyższe, niż w innych stolicach europejskich. Pensje w Hiszpanii utrzymują się od 10 lat na jednokowym poziomie, podczas gdy wszystkie artykuły zdrożały co najmniej dziesięciokrotnie.

Przydziały chlebowe są bardzo skąpe, co jest dla Hiszpanów, — wielkich amatorów tego podstawowego artykułu — szczególnie dotkliwe. W związku z tym chleb na czarnym rynku jest tak drogi, że żadna pracująca rodzina nie może sobie pozwolić na nabycie go. To samo dotyczy kartofli, mięsa i warzyw. Masło jest nieosiągalnie drogie. Koszt komornego są także niezmierznie wysokie, to samo dotyczy odzieży. W przeciętnej robotniczej rodzinie hiszpańskiej, jeśli nie pracują dwie osoby, to głowa rodziny musi mieć dwie posady, by wyżyć wszystkich, a jest to obecnie niemal niemożliwe do osiągnięcia, gdyż wbrew oficjalnym statystikom bezrobocie w Hiszpanii wzrasta w sposób zastraszający.

Życie w Madrycie jest bardzo nieprzyjemne. Atmosfera jest naładowana najfantastyczniejszymi plotkami politycznymi, które powodują podniecenie mieszkańców, a każdy cudzoziemiec, turysta, dziennikarz, czy kupiec, żyje pod niemiłym wrażeniem, iż każdy krok jego jest bacznie śledzony i donoszony — wraz z listą osób, u których bywa i z którym koresponduje — do miejscowej policji. Pod tym samym zresztą przykrym wrażeniem wiecznej kontroli żyje także większość Hiszpanów, gdyż większość jest przeciw generałowi Franco i jest nieustannie śledzona i kontrolowana.

Osoby orientujące się dobrze w dzisiejszej sytuacji hiszpańskiej twierdzą, iż jeśli Franco utrzyma się jeszcze na swym stanowisku

ku, to tylko z powodu obawy przed wojną domową, jaką żywi naród hiszpański, nawierzony już pod tym względem tak gorzkim doświadczeniem. Franco wygrywa ten strach na swoją korzyść.

Duch rządów Franco odzwierciedla może najlepiej zestawienie budżetu państwowego Hiszpanii. Ministerstwo Wojny, oraz Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, które mają za zadanie utrzymanie porządku w kraju pochłaniają 1/3 dochodów państwowych i to dziś, gdy w Hiszpanii panuje pokój i spokój od ośmiu lat, a armia, posiada najnowocześniejszy sprzęt. Natomiast Ministerstwo Rolnictwa — a przecież Hiszpania jest krajem par excellence rolniczym — otrzymuje śmieszny, znikomą odsetek dochodów państwowych na swe wydatki i konieczne inwestycje. Nawet Ministerstwo Oświaty dostaje na swe potrzeby tylko 125 dochodów.

Oczywiście, przy takiej polityce kraj ubożeje z miesiąca na miesiąc. Wspaniałe niegdyś szosy hiszpańskie, należące do najlepszych w Europie, znajdują się dziś w opłakanym stanie i nadają się raczej dla czołgów, niż dla samochodów, tabor kolejowy zmniejsza się

nieustannie, a lokomotywy są w takim stanie, iż podróż jest po prostu niebezpieczna; flota handlowa składa się z nielicznych i marnych statków; brak nawozów sztucznych powoduje, iż wielkie szmaty ziemi leżą ugorom; dawniej z hektara ziemi miało się w Hiszpanii tonaż ziemiopłodów — obecnie akry wyjada najwyżej 1/2 tony. Ośrodki fabryczne drzewia w zastój, głównie z powodu braku nowych maszyn.

Jeśli chodzi o oświatę, to aczkolwiek w kraju obowiązuje teoretycznie przymus szkolny do 14 lat, jednakże tylko bardzo mały procent dzieci uczęszcza do szkół. Dzieci biednych rodzin muszą pracować, aby pomóc rodzicom utrzymać rodzinę, a bardzo często nie mają butów, ani odzieży, w której mogłyby chodzić do szkoły. Poziom nauczania jest bardzo niski, a nauka prowadzona z karygodnym niedbalstwem. W szkołach wiejskich wykłada się przeważnie tylko trzy przedmioty: religię, śpiewanie pieśni Falangi, oraz musztre wojskowe. Toteż procent analfabetów w Hiszpanii musi być przerażający, choć oficjalnie niepodobna tego oczywiście stwierdzić.

J. M.

Kronika krajowa

— Wojskowy sąd w Rzeszowie skazał na karę śmierci 9 członków bandy UPA, oskarżonych o współdziałanie w usiłowaniu odczerpania części ziem południowych od Państwa Polskiego.

— Główny komitet wykonawczy „Święta Morza” wydał odezwę do społeczeństwa, w której podkreślając nasze dotychczasowe osiągnięcia na polu budowy siły polskiej na morzu, wzywa cały naród do wzmożonego wysiłku dla odbudowy i rozbudowy naszych portów i dla realizacji wielkiego programu morskiego.

— Polski przemysł optyczny otrzymał już zamówienia z zagranicy, które znajdują się obecnie w stadium realizacji. M. in. Czechosłowacka zamówiła 30 ton szkła optycznego, Szwajcaria zaś gotowe wyroby optyczne. O dostawę polskiego szkła optycznego i gotowej optyki zabiegają m. in. także Francja, Holandia, Belgia, Austria, kraje skandynawskie i kraje Ameryki Południowej.

— W czasie pobytu delegacji czechosłowackiej przemysłu włókienniczego w Polsce postanowiono wyłonić mieszaną komisję techniczną dla realizacji współpracy między polskim i czeskim przemysłem budowy maszyn włókienniczych. W najbliższych dniach udaje się do Czechosłowacji w tej sprawie delegacja specjalistów polskich.

Czy wszyscy generałowie -- mordercy Warszawy będą sądzeni w Polsce?

WARSZAWA (SAP). — Najwyższy Trybunał Narodowy czyni usilne starania, celem ekstradycji do Polski jak największej ilości generałów niemieckich, włączonych w sprawę zburzenia Warszawy.

Sprawę tę utrudniają — jak to doświadczenie wykazało — m. in. różne instytucje lub towarzystwa o szumnych opiekunów-filantropijnych nazwach, które czynią wszystko, aby ekstradycji przeszkodzić. Poza tym sami Niemcy, w panicznej obawie przed wędrowką do Polski, wynajdują jakieś nowe zeznania o tajemniczych kulach polityki Hitlera, byleby tylko odwrócić chwilę, w której zostaną wydani w ręce władz polskich.

Należy zaznaczyć, że władze amerykańskie wyodrębili grupę generałów związanych ze zburzeniem Warszawy, a sprawę ich określiły jako „sprawę Warszawską”. Prokurator amerykański Taylor, jeszcze podczas swego po-

bytu w Polsce, obiecał nam wydać tych generałów.

Ministerstwo Sprawiedliwości poleciło prokuratorowi Sawickiemu przeprowadzenie z władzami sądowymi i wojskowymi strefy amerykańskiej w Norimberdze rozmów na temat ekstradycji generałów odpowiedzialnych za zburzenie Warszawy. Rozmowa z prokuratorem Taylorem została dla Polski pozytywnie zakończona.

Starania o ekstradycję dotyczą: gen. Guderiana — szefa sztabu armii lądowej na wschodzie, podległego mu Reinhardta — szefa grupy „Srodek”, von Vormanna — dowódcy IX Armii, zastępcy jego — von Lütwitza, następnie gen. von Bacha-Zelewskiego i jego szefa sztabu Rhode oraz gen. policji z Poznania Reinefatha i szefa policji Otto Geibela, który z polecenia Himmlera, po stłumieniu powstania warszawskiego, palił domy w Warszawie. Gen. Geibel znajduje się w tej chwili w więzieniu czeskim, skąd

mają go władze czechosłowackie wydać Polsce. Natomiast szef „własowców”, Dirlenwanger, osadzony jest w więzieniu we Francji.

Prokuratura amerykańska przekazała nam około 10 tek oryginalnych dokumentów niemieckich. Wiele z nich jest zasztyfrowanych, inne natomiast niekompletne. Cześć bowiem dokumentów znalazła się w Ministerstwie Wojny w Waszyngtonie, skąd mają nam zostać przesłane.

Trudno jest definitywnie twierdzić, że wszystkich wymienionych wyżej generałów otrzymamy, natomiast możemy na pewno powiedzieć, że są wszelkie ku temu dane oraz że sprawa znajduje się na dobrej drodze.

Kwestia ta jest o tyle pilna, że wojskowy Sąd Amerykański w Norimberdze, działający w miejsce Międzynarodowego Trybunału, ma zakończyć wszystkie swoje sprawy do marca 1948 roku.

André Maurois

„What I Learned About America”

Moje wrażenia z Ameryki

(Otrzymałmśmy przez USIS).

(Dokończenie)

Naukowa Organizacja jednakże może też być niebezpieczna z powodu nadmiernej standaryzacji. Z chwilą, gdy jakaś amerykańska organizacja obrała jakiś wzór, zmiana jego jest niesłychanie trudna. W restauracji kelner jest zaniepokojony jeśli zażadasz czegoś czego nie ma w menu. „Nie ma zmiany”, mówi. Gotowe ubrania są tanie i dobrze skrojone, sprzedawcy są uprzejmi i chętni zadowolić klienta, ale jeśli prosisz o coś specjalnego odpowiadają: „wszystkie są takie” jakby mówili: „weź to, albo nie bierz wcale”.

Zanim mieszkałem w Ameryce byłem uprzedzony, jak większość Europejczyków w 2 punktach 1) wierzyłem, że Stany Zjednoczone są krajem luksusowego komfortu, 2) i nie wierzyłem, że są krajem kultury umysłowej. Oba te przekonania są mylne. We Francji przed 1939 r. było więcej komfortu niż w Ameryce, wygody życia były dostępne dla szerszych warstw. Jedzenie było przygotowywane wykwintnie, domy i mieszkania na ogół były obszerniejsze.

Również myliłem się co do kultury; nie jest już dzisiaj słuszne twierdzenie, że amerykańska cywilizacja jest „cywilizacją dolara”. Upodobanie Amerykanów do organizacji przemysłowej jest nie tyle chęcią, ile znajdywaniem przyjemności w samym aktywnym działaniu oraz w osiągnięciu celu. Lubują się oni w wytwarzaniu rzeczy większych i lepszych, w wyrażaniu bardziej pomysłów wynalazków, w odkrywaniu nowych sposobów ujarzmiania natury. Dzięki postępowi nauk stosowanych jest ścisła łączność między przemysłem a kulturą.

Wyszkolenie u Amerykanów jest kultem. Bez porównania więcej procent ludności uczęszcza tam na uniwersytety niż w Europie. Często mówiło się, że uniwersytety amerykańskie za dużo poświęcają czasu sportowi i życiu towarzyskiemu. Było to prawdą w stosunku do niektórych z nich, ale spotyka się to coraz rzadziej. Domieszka studentów weteranów dała doskonały rezultat, weterani wkładają w swą pracę powagę, znajomość życia, której student przedwojenny nie posiadał.

Nigdzie w świecie nie znajdziesz takich pięknych bibliotek publicznych, tak pięknych muzeów lub tak doskonałych orkiestr symfonicznych, jak w Ameryce. W ostatnich 25 latach wzrosło do niebywałych granic zainteresowanie do dobrej literatury, malarstwa i muzyki.

Pewnego dnia, gdy wsiadłem do taksówki w Nowym Jorku kierowca otworzył radio i zapytał mnie: „Co to jest?” Powiedziałem, że nie wiem. „Czy pan nigdy nie gra w pamięciówki muzyczne?” zapytał. „Nie poznaję pan? To pierwsza część drugiej symfonii Brahmsa”.

Był czas, że Sydney Smith mógł powiedzieć: „kto czyta amerykańską książkę?” dziś możemy zapytać: „kto nie czyta amerykańskiej książki?”. Światowa popularność literatury amerykańskiej jest nowym ważnym rysem obecnego okresu.

Tak więc Ameryka w świecie powojennych osiąga sukcesy na polu kultury, a przoduje na polu wytwórczości. Te potężne siły obarczają Stany Zjednoczone również wielką odpowiedzialnością. Pokój już nie może być utrzymany na świecie bez czynnego poparcia Ameryki. Wojna jest praktycznie niemożliwa póki Stany Zjednoczone są silne i zdecydowane oddać swe siły na usługi sprawiedliwości.

Isolacjonizm jest coraz rzadziej

spotykany w Stanach Zjednoczonych, a najrzadziej wśród weteranów. Hasło uczonych atomowców: „świat bez wojny lub świat bez człowieka” zostało uznane przez większość ludzi. Odwrotnie, niż było po pokoju wersalskim, Amerykanie są gotowi wziąć udział w każdym rozsądnym planie międzynarodowej organizacji, lecz, by jakiegokolwiek usiłowania w tym kierunku daly dobre rezultaty, muszą być wypełnione 3 następujące warunki:

1. Ameryka musi być w dalszym ciągu silna.

Gdyby Ameryka się rozbroiła, a inne państwa tego nie uczyniły, przestałaby być silnym czynnikiem pokoju.

2. Ameryka musi połączyć w sobie stałość w zasadniczych kwestiach ze zdolnością do kompromisów w kwestiach mniejszej wagi.

Bez pewnego porozumienia pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Rosją Organizacja Narodów Zjednoczonych nie może funkcjonować.

3. Ameryka musi w dalszym ciągu nieść pomoc żywnościową i zaopatrzeniową zubożałym państwom Europy.

Niektórzy Amerykanie odpowiadają na to: „Już uczyniliśmy to i spotkaliśmy się z bardzo niechętnymi objawami wdzięczności”. Na co znowu ja odrzeknę:

„Nie oczekujecie wdzięczności, nie sądzicie, że macie do niej prawo. Prowadziliście wojnę wspólnie z innymi narodami, wzięliście w bitwę udział we wspólnym wysiłku. Inne kraje dały co miały, swych ludzi, swe cierpienia, swe miasta, swój dobrobyt, nie im z tego nie zostało. Wyście lepiej wyszli — pozostaliście kwitnącą krainą. Jeśli nie pomożecie swym współtowarzyszom odrodzić się wasz własny dobrobyt będzie krótkotrwały.”

Naturalnie, że kiedy trudno utrzymać równowagę budżetu, powstaje silna pokusa, by powiedzieć: „Po co mamy opodatkowywać się, by pomagać cudzoziemcom”. Odpowiedź na to: „Jeśli nie uczynicie tego, będzie was to kosztować o wiele więcej. Tak się stało w przeszłości. Może zaoszczędzicie dzisiaj miliard dolarów, ale co z tego, jeśli będziecie musieli walczyć w nowej wojnie światowej, która was będzie kosztować trzydzieści miliardów dolarów, albo więcej? Co z tego jeśli cały gmach cywilizacji rozpadnie się w gruzy?”.

Nie z dobroci serca, ani z litości pomagać musicie innym, ale dla własnej obrony. Nie będziecie nigdy bezpiecznym, ani kwitującym narodem w świecie, pełnym rozpacz, ogarniętym paniką.”

— o —

I-sze Targi Międzynarodowe w odzyskanym Gdańsku

Powołanie do życia uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, instytucji Międzynarodowych Targów w odzyskanym Gdańsku, stanowi na-
wiązanie do świetnej tradycji prastarego portu polskiego na Bałtyku. Tu było bowiem od najdawniejszych czasów nasze okno na świat, nasze naturalne zaplecze gospodarcze i główny ośrodek żegluga i międzynarodowej wymiany dóbr w środkowej Europie, w której Rzeczpospolita Polska odgrywa niepoślednią rolę.

Pierwsze w odzyskanym Gdańsku Targi Międzynarodowe odbędą się w czasie od 2 do 10 sierpnia 1947 roku pod protektorem Premiera, a także Józefa Cyrankiewicza oraz ministrów: Ziemi Odzyskanych, Przemysłu i Handlu i Mince.

Będą to Targi ekspozycyjno-żegluga. Wędą więc miały na celu nie tylko pokazywanie stanu posiadania, odradzającej się z ruiny i pożogi wojennej, Polski, lecz i to przede wszystkim stanowiąc będąc planową, zorganizowany punkt wymiany pomiędzy Polską a jej wszystkimi kontrahentami zagranicznymi. Celem Targów będzie przedstawienie światu możliwości Polski zarówno w dziedzinie eksportu, jak i importu niezbędnych surowców i maszyn dla produkcji przemysłowej oraz w zakresie żegluga i transportu morskiego. Wystawione zostaną próbki wytwórczości wszystkich gałęzi polskiego przemysłu, a więc górnictwa, hutnictwa, przemysłu włókienniczego, fermentacyjnego, spożywczego, skórzanego, stoczni polskich itp.

Przewidziany jest bardzo liczny udział państw zagranicznych zarówno wystawców, jak też nabywców towarów polskich na Targach.

Wśród pawilonów państw zagranicznych należy przede wszystkim wymienić pawilony Związku Radzieckiego, Szwecji i Czechosłowacji.

Ekspozycje Związku Radzieckiego, znajdujące się obecnie na Targach Poznańskich będą przewiezione na Międzynarodowe Targi Gdańskie z tym, że Związek Radziecki uzupełni je jeszcze ekspozycjami z zakresu żegluga i wyekwipowania statków oraz urządzeń i maszyn portowych. Jako ciekawy szczegół przewiduje się pokaz sztuki ludowej i przemysłu artystycznego 16 Republiki Radzieckich.

Ze Szwecji spodziewany jest po zawarciu traktatu handlowego z Polską ogromny import maszyn i narzędzi, potrzebnych dla przemysłu polskiego. Wśród wystawców szwedzkich będą poważne firmy, wystawiające elektryczne turbiny, elektryfikację kolei, lokomotywy elektryczne, telefony, sygnalizację kolejową, łożyska kulkowe, wszelkiego rodzaju stale szlachetne, kwaso-odporne, urządzenia fabryk chemicznych, metale, rudy itp.

W związku z umową handlową Polski z Czechosłowacją przewiduje się

bardzo liczny udział firm czechosłowackich, nie tylko indywidualnych wystawców, którzy już zgłaszają się, ale i hutnictwa czeskiego, przemysłu metalowego, samochodów, narzędzi i maszyn precyzyjnych oraz sztuki ludowej.

Szwajcaria anonsuje zainteresowanie Targami kilkunastu firm szwajcarskich, zamierzających wystawić tu zegary, maszyny dla ciężkiego przemysłu Górnośląska.

Jeżeli chodzi o Anglię, to na zasadzie umowy handlowej Polski z Anglią Zarząd Międzynarodowych Targów Gdańskich zabiega, by firmy angielskie wystawiły próby i wzory tych wszystkich urządzeń, które będą dostarczone dla naszego Ministerstwa Poczt i Telegrafów. Prócz tego dział angielski uzupełnia maszyny i narzędzia precyzyjne oraz ekspozycje szeregu nowych wynalazków, jak np. wyroby z plastiku.

Będziemy dalej mieli bogato urzą-

dzone stoiska Belgii, Bułgarii, Jugosławii, Danii i Holandii.

Również z Francji Zarząd Międzynarodowych Targów Gdańskich otrzymał zapytania, dotyczące wystawienia na Targach szeregu artykułów galanterijnych, jak również ewentualnego przystania samochodów marek francuskich.

Finlandia wystawiać zamierza model domu „weekendowego”.

Węgry wystawiają wino, owoce południowe, wyroby sztuki ludowej i galanterię.

Prócz tego Zarząd Międzynarodowych Targów Gdańskich otrzymał dużą ilość zgłoszeń z innych państw, między innymi z Argentyny, Urugwaju, kolonii angielskich i dominiów.

Importerzy wykazują bardzo duże zainteresowanie możliwościami odbioru szeregu polskich produktów. Dotyczy to przede wszystkim: węgla, wyrobów hutniczych, produktów rolniczych, przetworów rolniczych i konserw, produktów leśnych, jak grzyby,

owoce, nasiona, drzewa we wszelkich postaciach, meble ludowe i biurowe, wyroby z wikliny, pierza, puchu oraz wszelkiego rodzaju wyrobów tekstylnych.

Kraje północne, głównie Szwecja i Norwegia, a częściowo i Anglia interesują się żywo importem z Polski wyrobów sztuki ludowej i przemysłu artystycznego.

Słowem zainteresowanie Międzynarodowymi Targami w Gdańsku jest duże i rokuje nadzieję, że wypadną one interesująco i bogato.

Tak więc każdy, kto przybędzie na Targi na polskim wybrzeżu będzie miał możność naoczno przekonania się w jakim tempie i w jakiej skali Polska dźwiga się z ruin wojny i przekształca się z państwa rolniczego w państwo przemysłowo-morskie.

Gdańsk w zespoleniu z najbardziej nowoczesnym portem na Bałtyku — Gdynią musi unacznić i swoim obcym naszą żywotność, nasz rozmach i naszą siłę.

R. K.

Powstanie Ligi Lotniczej

Odbudowa lotnictwa cywilnego doprowadziła nas do stadium, w którym stało się niezbędne powołanie do życia naczelnej, społecznej organizacji lotniczej w rodzaju dawnej LOPP.

W wyniku zgodnej akcji, prowadzonej przez władze naszego lotnictwa oraz Aeroklub R. P., będący obecnie jedynym reprezentantem społeczności latającej, powołany został komitet, któremu postawiono za zadanie opracowanie podstaw tej organizacji. Zgodzono się bez dyskusji, że ma to być Liga Lotnicza, zajmująca się tylko częścią działalności przedwojennej L. O. P. P., mianowicie lotnictwem, wyłączając zupełnie obronę przebiłotniczą i przeciwgazową.

Nowa Liga została już uznana przez władze i rozpoczęła swą działalność.

Liga stawia sobie jako cel „krzewienie i zaimplowanie do lotnictwa w jak najszerszych kręgach społeczeństwa oraz popieranie rozwoju lotnictwa polskiego we wszystkich jego dziedzinach”. Dla osiągnięcia tego:

- organizuje zjazdy, wystawy, kursy, pokazy, pogadanki, odczyty, kursy i wykłady z dziedziny lotnictwa,
- wydaje lotnicze pisma, periodyczne, broszury, praz dzieła naukowe i podręczniki,
- zakłada instytuty, pracownie naukowe, biblioteki, muzea, warsztaty doświadczalne i szkoły lotnicze,
- popiera wynalazki i wszelkiego rodzaju twórczość w dziedzinie lotnictwa,
- szkoli fachowców lotniczych,
- zakłada i utrzymuje lub suhwenkuje ośrodki sportu lotniczego, organizuje zawody i konkursy lotnicze,

g) buduje lotniska i urządzenia lotniskowe,

h) opracowuje projekty odpowiednich rozporządzeń i przepisów, przedstawiając stosowne wnioski właściwym władzom,

i) współpracuje z pokrewnymi organizacjami innych państw.

Zachowując charakter stowarzyszenia wyższej użyteczności, Liga ma korzystać w jeszcze większym stopniu niż dawna L. O. P. P. z opieki i pomocy Państwa. Z drugiej strony, ze względu na ten swój charakter i sta-

jąc się niezależną organizacją lotniczą, ma ona podporządkować sobie aerokluby i inne ośrodki sportu lotniczego oraz rozciąć nadzór nad komórkami lotniczymi różnych stowarzyszeń nieletniczych, dostarczając im odpowiedniej pomocy.

Liga Lotnicza ma się stać organizacją społeczną, jak najbardziej popularną, powszechną i demokratyczną, skupiającą jak najszersze kręgi społeczeństwa. Szczególną opieką otoczy Liga młodzież, tak entuzjastycznie gromadzącą się do lotnictwa.

Wystawa Rzemiosła Śląsko-Dąbrowskiego w Katowicach

Z okazji 25-lecia istnienia Śląskiej Izby Rzemieślniczej została otwarta dnia 1 czerwca Wystawa Rzemiosła Śląsko-Dąbrowskiego w Katowicach.

Wystawa ta zajmie obszar przedwojennych wystaw urządzanych w Katowicach t. j. ca. 4000 m². Urządziła ją Izba Rzemieślnicza w Katowicach pod protektorem ministra przemysłu Hilarego Minca. Wystawa ta świadczy o naszej energii w dziedzinie odbudowy rzemiosła. Wzięły w niej udział wszystkie cechy rzemieślnicze, 79 firm reprezentowało swoje wyroby.

Wchodząc do hali głównej wystawowej u wejścia zauważyć można emblematy rzemiosła (4 charakterystyczne dekoracje) następnie emblematy Państwa Polskiego, Herb Śląska i miasta Katowic.

Galerię otwierają piekarze i cukiernicy swymi wspaniałymi wyroba-

mi w postaci ciast i tortów. Dalej zauważyć można rzeźników, których stoiska zdobi martwa natura t. j. kiełbasy, szynki i inne wytwory rzeźnicze. Cech stolarzy, instalatorów i kafelarzy pokazali na wystawie piękno domowego ogniska, jak meble, urządzenia luksusowych łazienek. Mając tak urządzane mieszkania, jak było to ukazane na wystawie rzemiosła Śląsko-Dąbrowskiego musimy przyznać słusność Anglikom, których słynne przysłowie że „for a England the home is his castle — dla Anglika dom jest jego zamkiem” dałoby się zastosować.

Elektrotechnicy wystawili urządzenia sygnalizacyjne i alarmowe stosowane po hutach i kopalniach.

Specjalną część wystawy stanowiło stoisko artysty — malarza Piotra Pawła Kowalewicz p. t. „Rzemiosło w sztuce”, który w 40 obrazach olejnych przedstawił plastycznie rzemiosło.

Również specjalna część wystawy poświęcona jest Działowi Szkolenia Zawodowego. Znajdują się tam ekspozycje ilustrujące pracę zawodową, momenty egzaminów czeladniczych oraz poszczególne prace egzaminacyjne nagrodzone w poszczególnych cechach. Wystawę zakończają cechy fryzjerów i fotografów.

Całość wystawy uważać należy za pomysł bardzo udany. Każdy ze zwiedzających odchodząc po zwiedzeniu wystawy jest uświadomiony o roli rzemiosła i wynosi miłe wspomnienia. Na uznanie zasługuje fakt współpracy cechowej w stworzeniu tak udanej imprezy jaką jest wystawa rzemiosła w Katowicach.

W.G.

Wojewódzki Złot Świetlicowy w Kielcach 22 czerwca b. r.

Na terenie Województwa Kieleckiego odbywały się złoty świetlicowe, rejonowe, powiatowe w maju i czerwcu, które dały obraz osiągnięć artystycznych i kulturalnych świetlic miejskich i wiejskich młodzieży pozaszkolnej. Powiatowe Komisje Złotów Świetlicowych z udziałem przedstawicieli Komisji Wojewódzkiej dokonywały eliminacji zespołów artystycznych, by najlepsze zespoły wzięły udział w Złocie wojewódzkim. Po dokonaniu

Co na to Min. Oświaty?

W czasie przewodu sądowego przedkido werkschutzowi Hasagu Romanowi Kmicikiewiczowi zostało ujawnione, że ojciec jego, Kmicikiewicz senior, który był przed wojną obywatel polskim i nauczycielem gimnazjum im. H. Sienkiewicza w Częstochowie, w czasie okupacji niemieckiej zgłosił przynależność do narodowości ukraińskiej i był członkiem Komitetu Ukraińskiego w Częstochowie pełniąc przez pewien czas obowiązki dyrektora gimnazjum im. H. Sienkiewicza. Mimo to obecnie jest wychowawcą polskiej młodzieży w nowo-odzyskanym Opolu, Co na to Prokuratura częstochowska i Ministerstwo Oświaty?

—o—

Kto wie o zbrodniach 18-tu katów robotników polskich w Rzeszy?

Jak wiadomo Prokuratura Najwyższego Trybunału Narodowego przekazała prowadzenie śledztwa przeciwko wielu niemieckim zbrodniarzom wojennym prokuratorom Sądów Okręgowych.

Wśród podejrzanych znajdują się przedsiębiorcy, policjanci i dozorczy. Są to: Gustaw Klotz, dozorca fabryki motorów w Mosbach, Franz Winter — administrator z majątku rolnego w Mirschikan, Józef Krämer — majster kolejowy w Hurlach, Otto Kunz — komendant obozu pracy w Kassel, Jerzy Ebert — strażnik fabryki w Weinheim, Jerzy Klehr — komendant obozu pracy w Weinheim, Emil Franco — strażnik w Treblischon, Mohen Schmidt — członek NSDAP w Gutensbergu, Alfred Kupfer — policjant w Pappenhausen i Rodach, Adolf Kaufold — właściciel stolarni w Hüpstadt, Karl Fokler — członek NSDAP w Schauerheim, Robert Bauer — rolnik w Dielhardt, Fryderyk Büsler — policjant w Schwäbisch — Hall, Peter Guttenberg — członek NSDAP w Naudstadt, Fryderyk Arnold — strażnik fabryczny w Hirzenheim, Ernest List — członek NSDAP, Durrau — Uhlendorf, Karol Zanolli, przedsiobiorca w Wiensbergu i Wilhelm Mühlhaus — strażnik w Vieren.

Wszystkie osoby, które posiadają jakiegokolwiek wiadomości o zbrodniach działalności wymienionych przedsiębiorców, proszone są przez Prokuraturę Sądu Okręgowego w Warszawie o składanie zeznań ustnych lub na piśmie Prokuratorowi Sądu Okręgowego przy ul. Leszno 53/55.

Łatwy podręcznik do nauki esperanta

Prof. M. Sygnarski „Kurs elementarny esperanto”. Kraków. Nakł. Księg. S. Kamińskiego. Str. 71. Ze wszystkich dość licznych prób stworzenia sztucznego, łatwego języka międzynarodowego najbardziej znane są języki, esperanto, (1887, twórca dr L. Zamenhof) Volapük (Schleyer 1879), i basic, uproszczony język angielski. Z wymienionych wszakże, trzeba to przyznać, esperanto jest językiem najprzystępniejszym i przejawia największą żywotność. Przetrwało blisko 70 lat, miało i ma stale w całym świecie gorliwych wyznawców, którzy stworzyli bogatą prasę i piśmiennictwo esperanckie oraz odbyli przeszło 30 kongresów powszechnych. Ta żywotność ruchu predestynuje język esperancki do odegrania w świecie roli języka międzynarodowego, używanego powszechnie i służącego do zbliżenia i życia się z sobą ludzi całego świata. Samouczek dr M. Sygnarskiego, opatrzonego przedmową dr Antoniego Czubyńskiego, umożliwia każdemu w sposób przystępny i łatwy zapoznanie się z esperantem, które gdyby było mową wszystkich ludzi, stanowiłoby doskonały pomost do zbliżenia się z sobą człowieka z człowiekiem.

S. F.

Walka z gruźlicą i rakiem skóry

Gruźlica i rak skóry należą do chorób społecznych — mówi docent Oszaś, kierownik promieniolecniczej Kliniki Dermatologicznej U. J. — Dlatego założony przed wojną z inicjatywy prof. Waltera przy klinice uniwersyteckiej U. J. w Krakowie pierwszy ośrodek leczenia gruźlicy skóry ma kolosalne znaczenie. Obecnie ośrodek ten rozwija się bardzo korzystnie dzięki poparciu Ministerstwa Zdrowia, która nie szczędzi funduszy na wyposażenie zakładów w najnowocześniejszą aparaturę promieniolecniczą, zwłaszcza roentgenowską.

W leczeniu gruźlicy skóry stosowane do tej pory przede wszystkim światło ultrafioletowe. Teraz przez zastosowanie tabletek najnowocześniejszego środka, tzw. kalciferolu, leczenie jest bardzo uproszczone. Kalciferol okazał się niezwykle skutecznym, umożliwia on zupełne wyleczenie.

Krakowski oddział promieniolecniczy rozporządza 50 fotkami. Zgłaszają się tu ludzie zagrożeni gruźlicą lub rakiem skóry i po szczegółowym

badaniu kierowani są do leczenia ambulatoryjnego albo pozostają w klinice. Dla każdego chorego, według najnowocześniejszych wzorów duńskich i szwedzkich, zakłada się specjalną kartotekę choroby i chorobę, nawet po ukończeniu kuracji, przez całe życie pozostaje pod opieką oddziału. W czasie leczenia zawodowej choroby raka skóry oddział wchodzi w stały kontakt z zakładem pracy chorego i utrzymuje nadzór nad jego trybem życia.

Oddział krakowski mimo bardzo wyłączonej pracy, nie może jednak swoją działalnością objąć całej Polski. Aby rozszerzyć walkę z gruźlicą i rakiem skóry na terenie całego kraju, z kolumnami przeciwigruźliczymi mają jeździć specjaliści dermatolodzy. Będą oni w terenie przeprowadzać badania i ludzi zagrożonych rakiem lub gruźlicą kierować do odpowiednich ośrodków.

W Krakowie zagadnienie to zostało już prawie zupełnie rozwiązane. Przy Centralnym Wojewódzkim Ośrodku

den z asystentów kliniki i zagrożonych odsyła do ośrodka.

Z powszechnym leczeniem gruźlicy i raka skóry związane jest zagadnienie krajowej produkcji kalciferolu, który na razie musimy sprowadzać z Anglii. W Ministerstwie Zdrowia odbyło się już szereg konferencji w celu zorganizowania produkcji tego preparatu w Polsce. Najprawdopodobniej w najbliższym czasie produkcję tę rozpoczniemy i niezależnymi się od importu. Zależni jednak będziemy jeszcze przez długi czas od zagranicy w dziedzinie sprzętu promieniolecniczego aparatów Roentgena, duńskich lamp łukowych oraz lamp Finsena i Lomholdta.

Ośrodek krakowski utrzymuje stały kontakt z podobnymi ośrodkami zagranicznymi, zwłaszcza duńskimi i szwedzkimi. A jego kierownik, docent dr. Oszaś, przeprowadzał specjalne studia w słynnym i pierwszym na świecie Instytucie Finsenowskim w Kopenhadze, Instytucie Radowym w Sztokholmie i w Instytucie leczenia gruźlicy skóry w Wiedniu, u prof. Volke.

Uroczyste zebranie aktywu częstochowskiej P. P. R.

Dnia 13 b. m. odbyło się wręczenie dyplomów uznania Komitetu Centralnego PPR dzielnicom, najaktywniejszym kołom oraz poszczególnym członkom partii za ofiarą pracę nad społecznymi siłami i wpływami partii wśród mas pracujących, za czynny i pełen poświęcenia udział w kampanii wyborczej, uwięzzonej zwycięstwem Demokracji Ludowej w wyborach do Sejmu Ustawodawczego w Odrodzonej Polsce. Sala świetlicy Komitetu Miejskiego wypełniła się częstochowskimi aktywistami. Zebranie otworzył I Sekretarz Komitetu Miejskiego tow. Tomzik, powołując prezydium. Tow. Tomzik omówił znaczenie dyplomów u-

znania i przedstawił obecne obowiązki członków partii. Po rozdaniu dyplomów uznania zebrani przyjęli uchwałę o poniżej podanej treści oraz postanowili

Uchwała

My, aktywni członkowie PPR, zgromadzeni na zebraniu w dniu 13 b. m. w lokalu Komitetu Miejskiego w Częstochowie, solidaryzujemy się z akcją, mającą na celu jak najenergiczniejszą walkę ze spekulacją, lichwą i nadużyciami. Uznajemy, że tylko nasz wspólny wysiłek zapobiegnie dalszej zwwyżce cen i położy tamę działalności spekulantów, żerują-

przesłać list do Generalnego Sekretarza KC PPR tow. Wiesława i do I Sekretarza Komitetu Woj. PPR w Kielcach tow. Kozłowskiego.

ych na pracy szerokich mas. Tani chleb, tanie artykuły spożywcze i tanie tekstylia — oto hasła, w imię których przystępujemy do walki ze szkodnictwem gospodarczym. Solidaryzując się z postawieniami Dekretu, oblecemy dołożyć wszelkich sił, aby zwalczyć spekulację i uzdrowić stosunki handlowe w Polsce.

List

Do Gen. Sekretarza KC PPR
Tow. Gomułki - Wiesława

Warszawa.

Aktyw Komitetu Miejskiego PPR w Częstochowie pozdrawia tow. Gomułkę oraz z racji wyróżnienia częstochowskich aktywistów dyplomami uznania dziękuję za ten dowód oceny ich pracy i przyrzeka, że jak spełni swój obowiązek przy wyborach do Sejmu Ustawodawczego, tak obecnie dołoży wszelkich starań przy realizacji Planu Trzyletniego, będzie pierwszy w walce z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym oraz podejmie pracę nad

podniesieniem poziomu intelektualnego mas. Aktyw obiecuje, że z jeszcze większym niż dotychczas zapalem, energią i pepperowską wytrwałością będzie pracować nad umocnieniem jednolitego frontu klasy robotniczej, sojuszu robotniczo - chłopskiego i frontu jednolici narodowej w walce o szczęście i wolność mas pracujących, siłę i niepodległość Polski Ludowej.

Aktyw Kom. Miejsk. PPR w Częstochowie.

Podobny list został wysłany do I Sekretarza Komitetu Woj. PPR w Kielcach.

Uwaga, poszukujący pracy

Urząd Zatrudnienia w Częstochowie, Al. Kościuszki 28, telefon 19-17, posiada wolne miejsca dla: 1 inżyniera mechanika, 3 inżynierów elektryków lub mechaników, 2 inżynierów chemików, 1 kierownika sklepu, 1 buchaltera samodzielnego z dłuższą praktyką, 1 referenta finansowego z pewną znajomością buchalterii przebiłkowej, 3 urzędników z praktyką magazynową, 3 egzaminowanych palaczy z praktyką, 10 słusarzy kotłowych.

Zgłaszać się do Urzędu.

Kronika miejska

Plenarne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej

W środę, dnia 18 czerwca 1947 r. o godz. 9-ej w sali własnej odbędzie się plenarne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie.
2. Ślubowanie nowych członków M. R. N.
3. Wybór członka Prezydium M. R. N.
4. Wybór delegata do W. R. N. w Kielcach.
5. Przyjęcie ostatn. protokołu.
6. Uchwalenie statutu Zarz. M.
7. Sprawozdanie ob. Prezydenta Miasta.
8. Dyskusja nad sprawozdaniem.
9. Uchwalenie wniosków Prezydium M. R. N.
10. Wolne wnioski.

Obecność obowiązkowa.

Zebranie członków Dzielnicy Śródmieście PPS

Komitet Dzielnicy Śródmieście PPS podaje do wiadomości swym członkom i podległym kołom, że w dniu 18 b. m. o godzinie 18 odbędzie się nadzwyczajne zebranie w lokalu przy ul. Kopernika Nr. 6. Obecność obowiązkowa pod rygorem partyjnym.

Zapisy do 3-letniego Państw. Seminarium dla Wychowawczyń Przedszkoli

Dyrekcja 3-letniego Państwowego Seminarium dla Wychowawczyń Przedszkoli w Częstochowie, Jasnogórska 64 zawiadamia, że przyjmuje zapisy do Seminarium w godzinach urzędowych.

2-letnie Państwowe Seminarium dla Wychowawczyń Przedszkoli dla Dorosłych w Częstochowie, Jasnogórska 64 otwiera się od nowego roku szkolnego 47/48. Kancelaria szkoły udziela bliższych informacji od godz. 9 — 13.

Popis uczniów szkół muzycznych

Produkcje muzyczne uczniów Niższej Szkoły Muzycznej i Instytutu

Z zabawy w parku 3-go Maja

W dniu 15 czerwca b. r. odbyła się w parku 3 Maja przy dźwiękach orkiestry wojskowej zabawa taneczna Związku Walki Młodych.

Przy pięknej pogodzie, w atmosferze beztroski licznie zgromadzone tłumy, rekreujące się przede wszystkim z mas pracujących, spędziły niedzielne popołudnie. Ochoczo i z zapałem tańczono do późnego wieczoru, bawiąc się szczerze i rzetelnie. Na specjalne wyróżnienie zasługuje wzorowa i sprawna organizacja zabawy.

Muzycznego (Średnia Szkoła) znajdują swój wyraz na popisach uczniowskich. W poniedziałek 23 b. m. o godzinie 19 w sali przy ul. Dąbrowskiego odbędzie się popis uczniów wymienionych szkół. Część programu zawieść będzie utwory naszego wielkiego kompozytora Karola Szymanowskiego, a to w związku z rocznicą Jego zgonu. Bilety wcześniej nabywać można w sekretariacie Instytutu, Jasnogórska 33.

Podziękowanie

Komitet Obywatelski imprezy na rzecz miejscowej jednostki wojskowej składa najserdeczniejsze podziękowanie Społeczeństwu częstochowskiemu, a zwłaszcza Kupiectwu, Rzemiosłu i Przemysłowi za cenę ofiary w postaci fantów na loterię i w gotówce oraz wszystkim, którzy w jakimkolwiek sposób przyczynili się swą pracą i życzliwością do powodzenia imprezy.

Czysty dochód wyniósł 914,729 zł., co świadczy o wielkiej sympatii, jaką Częstochowa darzy swych żołnierzy.

Oflary
Mec. Bojm wpłacił zł. 1.000 na kolonizację letnią dla dzieci i wzywa: mec. Kochana Jerzego, mec. Hassenfelda Mariana, Praporta Zygmunta, Bielobradka Władysława.

Diżury aptek
W tygodniu od dnia 16 do 22 czerwca b. r. diżurują następujące apteki: Z. Szostakiewicz — Plac Daszyńskiego Nr 6, A. Włosińskiego — ul. 7 Kamienie 27, J. Rupprechta — ul. Narutowicza Nr 170, tylko od godz. 8 do 11-ej.

Częstochowski Urząd Stanu Cywilnego uznany za urząd wzorowy
Zajęcia na kursach odbywały się pod kierownictwem dra Mariana Jaskólskiego, naczelnika wydziału administracyjnego województwa kieleckiego, a prócz niego wykładowcami byli: mgr Wacław Lutyński i mgr Patrzyk, naczelnik Wydz. Administracyjnego w Zarządzie Miejskim w Częstochowie. W czasie kursu urzędnicy stanu cywilnego zapoznali się z praktycznymi i teoretycznymi zasadami, odnoszącymi się do prowadzenia Urzędu Stanu Cywilnego.

„Wesele Częstochowskie“

na Wystawie Szkolnictwa Zawodowego w Częstochowie

Ogólne zaciekawienie w sferach kulturalnych Częstochowy budziła zapowiedź widowiska regionalnego „Wesele Częstochowskie”. Realizacja tej imprezy nie zawiadła oczekiwań. Przede wszystkim całe widowisko, opracowane starannie przez zespół Liceum Pedagogicznego w Częstochowie pod niezawodnym przewodnictwem prof. Zawadzkiego, który z ramienia Centralnego Instytutu Kultury czuwa nad imprezami regionalnymi na wystawie, — było oparte na autentycznych materiałach, ogłoszonych w II tomie „Ziemie Częstochowskiej” przez Zdzisława Wróbla w pracy p. t. „Obrzędy i pieśni weselne w pow. częstochowskim”. Wszystkie melodie i pieśni weselne zebrane zostały przed wojną przez Koło Krajoznawcze przy gimn. im. H. Sienkiewicza w okolicach Częstochowy, głównie zaś w Jaworznie i Parzymiechach, dwóch wsiach, najbardziej rozśpiewanych

Prof. Zawadzki w przemówieniu wstępnym zwrócił uwagę na przejście w charakter terenu częstochowskiego, leżącego na szlaku między Krakowem, Kielcami i Śląskiem. To położenie umożliwiło przesiłanie motyłów krakowskich, świętokrzyskich i śląskich do pieśni i obrzędów ludowych w częstochowskim.

Te pieśni i obrzędy stopniowo wychodzą z użycia i popadają w zapomnienie. Obowiązkiem każdego nauczyciela na wsi jest zbieranie tego drogiego materialu. Samo widowisko podzielone na trzy części, dokładnie odtwarza wszystkie momenty wesela wiejskiego, więc najprzód poczęstunek przed ślubem, wprowadzenie panny młodej przez starościnę, błogosławieństwo państwa młodych, wyjazd do kościoła, powrót, tańce, przysięgi podczas obiadu weselnego, ośpełiny, zbieranie na czepek, wreszcie tańce i śpiewy rochochoconych gości weselnych.

Sport

DOM KULTURY RAKÓW i PARTYZANT KIELCE w BOKSERSKIEJ KLASIE A

Na podstawie przeprowadzonych rozgrywek pomiędzy drużynami klasy B awans do A-klasy Częstochowskiego Okręgu zdobyły: z Grupy I drużyna Domu Kultury Raków, z Grupy II drużyna Partyzanta Kielce.

Do grupy III zaliczono Legion oraz Zryw Ostrowiec.

Drużyny te rozegrają ze sobą dwa spotkania, a zwycięzca wejdzie do klasy A, uzupełniając jej skład do liczby pięciu zespołów.

TURNIJ PIŁKARSKI

W ramach Święta Sportu Częstochowskiego rozegrany zostanie turniej piłkarski, do którego zgłosiło się 8 drużyn.

Rozkład gier tego turnieju jest następujący:

Środa 18 czerwca

BOISKO MIEJSKIE
godz. 17.00 CKS — Rzemieślnik.
godz. 19.00 Skra — Elektrodyn

BOISKO VICTORII
godz. 17.00 Stradom — Częstochówka
godz. 19.00 Kolejowy Klub Sportowy — Papiernia

Piątek 20 czerwca

BOISKO MIEJSKIE
godz. 17.00 Zwycięzca z rozgrywek CKS — Rzemieślnik i Stradom — Częstochówka
godz. 19.00 Skra — Elektrodyn i Kolejowy Klub Sportowy — Papiernia

Niedziela 22 czerwca

BOISKO MIEJSKIE
godz. 18.00 Finał.
BOISKO VICTORII
godz. 18.30 — o 3 i 4 miejsce.

Zwycięzca Turnieju otrzymuje puchar przechodni ufundowany przez Zarząd Miejski w Częstochowie. Prócz nagrody przechodniej za 1, 2, 3 i 4 miejsce przyznane będą nagrody dodatkowe.

Rozgrywki odbywają się systemem pucharowym.

ZEBRANIE

KOMITETU JUBILEUSZU 25-LECIA CKS'u

Kolejne zebranie komitetu odbędzie się we wtorek 17 b. m. o godz. 19,15 w lokalu Stowarzyszenia Kupców, II Aleja. Proszeni są o niezawodne przybycie wszyscy członkowie komitetu i zarządu klubu.

KOMUNIKATY HKS

Zarząd HKS podaje do wiadomości: Kalendarzy treningów.

Sekcji lekkoatletycznej — wtorki, piątki godz. 19 boisko przy ul. Pułaskiego.

Sekcji piłki ręcznej — wtorki, piątki godz. 19 boisko przy ul. Pułaskiego.
Sekcji pływackiej — środy i soboty godz. 18 pływalnia przy ul. Sobieskiego.

Na treningach przeprowadza się eliminacje do reprezentacji HKS-u.

SKRÓTY

Polonia Bytom przegrała z reprezentacją kolejarzy Budapesztu w pływaniu 27:47 i w piłce wodnej 0:3 (0:0).

*

Wicemistrz bokserski Polski, MKS Gdynia rozgromił wicemistrza Śląska Zryw Świętochłowice 15:1.

Reflektorem w życie

Gdzie logika?

(—) Przed paru dniami dowiedzieliśmy się o fackie wręcz niemiarygodnym.

Powinno od razu i po prostu o co chodzi.

Otóż Biblioteka Miejska podwyższyła opłatę za abonament książek o 100 procent, czyli z 20 złotych miesięcznie na 40 złotych.

Radzi bylibyśmy bardzo wiedzieć, w czyjej to mózgowni mogą legnąć się tego rodzaju poronione pomysły i kto za takie rzeczy odpowiada.

Widocznie oderwany od życia pan urzędnik nie wie, co to walka rządu o utrzymanie stałości waluty, widocznie nie wie, że najwyższe czynniki państwowe wypowiadają się jak najostrożniej przeciwko wszelkim próbom podbijania cen i stoją mocno na stanowisku, że nie wolno niezgodnie podrażać, — skoro mógł wydać tego rodzaju nonsensowne zarządzenie.

Po co tyle deklamować o upowszechnieniu kultury, po co cała kampania, zmierzająca do rozpowszechnienia słowa drukowanego, skoro w jakimś biurokratycznym mózgu rodzą się pomysły o rentowności biblioteki, która, jeżeli ma spełnić swoje zadanie, winna być instytucją deficytową.

Ostatecznie samorządy i gminy na pewno posiadają odpowiednie fundusze na to, by utrzymać biblioteki, których zadaniem jest udostępnianie książek, a nie wyjmowanie ich z rąk czytelników.

Bo i to nie jest rzecz bez znaczenia, że suma dochodów biblioteki po podwyżce ceny abonamentu nie wzrosła, a przeciwnie, — zmniejszyła się o 10%. Czyli znaczny odsetek dotychczasowych abonentów zrezygnował z dalszego wypożyczania książek; ergo — odebrano książkę nauczycielowi, uczniowi, urzędnikowi, robotnikowi.

W czym to leży interesie? Jakimże prawem żądamy od piekarzy, od rzeźników, od krawców i szewców, by ceny obniżali, skoro instytucja, będąca we władaniu czynników samorządowych dopuszcza się dzisiaj tak niesłychanego posunięcia.

Fakt jest tak po prostu bez precedensu, że mamy całkowite prawo domagać się w imieniu społeczeństwa cofnięcia tego zarządzenia i wyeliminowania konsekwencji wobec wnioskodawcy i realizatora tępienia czytelnictwa w Częstochowie.

Z życia „kulturalnego”

Wieczór Klubu Literackiego

Klub Literacki w Częstochowie organizuje we wtorek, dnia 17 czerwca o godzinie 20 w lokalu kawiarni Polskiej YMCA przy Alei N. M. Panny 51 wieczór literacko-artystyczny, połączony z częścią koncertową. Powieczyrze tańce.

Wstęp dla dorosłych 50 zł. dla młodzieży 30 zł.

TEATR MIEJSKIE TEATR WIELKI

„DWA TEATRY”

Dziś, we wtorek, 17-go b. m. o godz. 19.30 niezwykle interesująca, pełna głębokiej treści najnowsza sztuka w 3 aktach Jerzego Szaniawskiego. Inscenizacja i reżyseria Edmunda Wiercińskiego. Inscenizacja plastyczna prof. Andrzeja Pronaszki. Ilustracja muzyczna Witolda Krzemińskiego w wykonaniu doborowej orkiestry kameralnej M. S. O. Doborową obsadę stanowią: Dunajewska, Kalinowska, Marso, Pacholska, Smolka, Wodnińska, Borkowski, Dobrowski, Łodyński, Mielczarek, Paluszkie, Ruśki i Szynkowski.

„DWA TEATRY”

Przedstawienie dla szkół
Dziś, we wtorek, 17-go b. m. o godz. 15.00 najnowsza sztuka w 3 aktach J. Szaniawskiego p. t. „Dwa teatry”. Przedstawienie to zostało zorganizowane staraniem Dyrekcji Teatrów oraz Wydziału Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego dla szkół częstochowskich. Bilety na to przedstawienie do nabycia w Wydziale Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego, Dąbrowskiego 7.

TEATR KAMERALNY

„Maż z gęzinością”
Dziś, we wtorek, 17-go b. m. o godz. 19.30 zabawa komedia w 3 aktach A. Abrahamowicza i R. Kuzkowskiego p. t. „Maż z gęzinością”. Reżyseria T. Łukasza. Obsada: Krotki, Udział biorą: Korolewicz, Krzyżanowski, Orszuńska, Tańska, Turka, Zarombina, Bojanowski, Krotki, Łeński, Łewicki, Mieczysław Orliński, Łeński i Wojciechowski. Obsada sceniczna: W. Wągniera.
Kasa Teatrów czynna od godz. 10-ej do 18-ej i od 15-ej do rozpoczęcia przedstawienia. Tel. kasy 21-61.

S. P. O.

